



PISMO JEST REDAGOWANE PRZEZ UCZNIÓW  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
IM. B. CHROBREGO W LUBLINIE

**CH** CHROBRY  
WIĘCEJ NIŻ SZKOŁA

Zacznijmy od tego, co uwielbiamy! W tym numerze nasze koty.

Poznajcie ich zabawne historie.

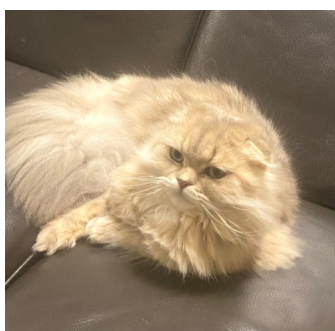
### Tipsi rasy brytyjski srebrny (kot Magdy z kl. 6)

Gdy Magda miała zajęcia online, usłyszała dochodzący z łazienki hałas. Okazało się, że kotka wskoczyła do zlewu, pozrzuciła wszystkie szczoteczki do zębów i bardzo się ubrudziła.



### Axa i Asti rasy szkocki zwisłouchy (koty Kami- li Rucińskiej z kl. Va)

Kamila chciała się wykąpać i nalewała wodę do wanny. Była wtedy sama w domu. W tym czasie poszła do pokoju i oglądała telewizję. W pewnym momencie usłyszała dziwny plusk. Gdy dobiegła do łazienki,

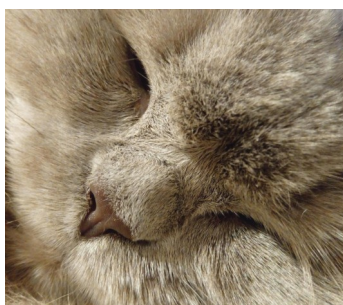


o k a z a ł o  
się, że  
k o t y  
wskoczyły  
do wanny.  
Woda się  
wylała, a  
koty były  
całe mokre.



### Baltazar rasy brytyjski długowłosy (kot Micha- ła Matysa z kl. Va)

Gdy Michał kupił szczura domowego, to jego bohaterski kot tak się go wystraszył, że uciekł i przez cały dzień



siedział w ukryciu. Gdy następnego dnia się odważył i chciał poznać się z nowym zwierzątkiem, to szczur pisnął na jego widok, co tak wystraszyło kota, że kolejny dzień przesiedział w ukryciu.

### Kot europejski o imie- niu Misza (kot Wiktorii Bojar z kl. Va)

Gdy kot Wiktorii jest głodny, to wskakuje na



brzeg stołu. łapki mu zwisają i wykonuje nimi takie ruchy jakby pływał kraulem.

Historie zebrała:  
Gabrysia Sławek kl. 5a



Na lekcji  
polskiego:

-Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?  
- Kiedy mamy słaby wzrok!

Pani do Jasia na języku niemieckim:

- Jak jest "tak" po niemiecku?  
Jaś rozgląda się po klasie.  
-Ja?  
- Brawo! Szóstka!

- Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?! - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.

- Wcale niejednodopowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

Mama pyta Kubę:

- I jak tam nowy nauczyciel?  
- Chyba niewiele wie. Cały czas o coś nas pyta.

## Co za jubileusz!!!



W dniu 22 kwietnia 2022 roku w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego odbyła się wspaniała uroczystość z okazji 30-lecia istnienia naszej szkoły, w której mieliśmy zaszczyt uczestniczyć wraz z absolwentami oraz innymi zaproszonymi gośćmi ze świata kultury, nauki i polityki.

Przygotowywaliśmy się do tego wydarzenia przez kilka miesięcy. Pani Justyna Krenz trenowała wokół naszego chóru „Muzyczna Sfera”. Oprócz chóru wystąpili także soliści - nasi koledzy ze szkolnej ławki, m.in. Kasia Kociubowska oraz Kornel Łakomy. Panie Joanna Rysak oraz Małgorzata Cięciwa przygotowywały występ zespołów tanecznych. Gdy pojawiliśmy się na scenie, cały nasz stres opadł i byliśmy ogromnie dumni, że możemy wystąpić przed rodzicami, nauczycielami i tymi, którzy darzą naszą szkołę sympatią. Wśród zaproszonych gości był absolwent naszej szkoły – Krzysztof Cugowski, który wy-

konał piosenkę specjalnie napisaną dla naszej Szkoły 15 lat temu przez Wojtka Cugowskiego. Na uroczystości oczywiście nie zabrakło innych znanych osób, które opowiadały o historii naszej szkoły i o tym jak wygląda teraz. Gościliśmy Pana Lecha Sprawkę – Wojewodę Lubelskiego i Panią

ciela szkoły - Pana senatora Jacka Burego, Pani Małgorzaty Owsik – dyrektor Chrobrego i Pana Waldemara Leszcza – prezesa Zarządu Educo. Czuliśmy się ogromnie wyróżnieni, ponieważ nasza szkoła została odznaczona Medalem „Zasłużony dla Miasta Lublina”, przyznany przez Prezydenta

Miasta Lublin oraz Dyplomem Uznania od Wojewody Lubelskiego. Wielu nauczycieli dostało również medale za swoją długoletnią pracę i osiągnięcia dydaktyczne.

Jubileuszowa Gala była piękną uroczystością, pełną wzruszeń i emocji, muzyki, tańca i śpiewu. Pokazała nam, że obecni uczniowie, dawni absolwenci oraz nasi nauczyciele stanowią jedną rodzinę, której bardzo zależy na naszej szkole. Więc będziemy dalej „budować” naszą szkołę i czerpać radość z każdego dnia w niej spędzonego .

Julia Horodecka, kl. 4a



Ewę Dumkiewicz-Sprawkę – Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin, Pana Mariusza Banacha – zastępcę Prezydenta Miasta Lublin, Panią Ewę Walczak i Pana Marcina Rybickiego – z Kuratorium Oświaty w Lublinie. Na naszej jubileuszowej gali nie mogło zabraknąć właści-





## Promujemy literackie talenty

Z okazji jubileuszu 30-lecia szkoły odbył się Szkolny Konkurs Literacki pt. „Wehikul czasu”. W kategorii klas 4-6 laureatami zostali: Korneliusz Łakomy – I miejsce, Julia Horodecka – II miejsce, Zuzanna Bogacka – III miejsce. Wyróżnienia otrzymali: Klara Skrzypek, Maja Walkiewicz, Gabriela Mirosław, Jan Bobowiec i Wojciech Artymiak. Serdecznie gratulujemy!!!

Oto fragment opowiadania Kornela

### Wyjątkowy czwartek na Czwartku

Zbliżały się mikołajki i pomyślałem, że w tym roku chciałbym dostać wyjątkowy prezent. Wybrałem się autobusem do Kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie. Wszedłem do środka i zacząłem się modlić. Prosiłem świętego Mikołaja o jakiś super wyjątkowy prezent - niespodziankę. Nagle poczułem wiatr na plecach. Nie wiedziałem dlaczego, ponieważ byłem w kościele, ale wiał coraz szybciej. Żeby ochronić twarz, zasłoniłem się rękami. Gdy wiatr ustał, nadal byłem w kościele, ale to nie był już ten sam kościół, ponieważ teraz był z drewna, a w środku paliły się grube, żółte świece. Postanowiłem wyjść z tego miejsca. Zdziwienie moje

było jeszcze większe, bo nic nie przypominało Lublina. Nie było asfaltowych ulic, Zamku Lubelskiego, Wieży

Trynitarńskiej, kamienic, a pod wzgórzem płynęła rzeka. Stałem jak zahipnotyzowany i nagle zobaczyłem, że w moją stronę biegnie trójka dzieci. Były ubrane w jakieś dziwne łańchmany. Mówiły niby po polsku, jednak jakoś inaczej i tak mi się przyglądały, jakbym był przynajmniej kosmitą. Odezwał się do mnie jeden chłopiec, tak dziwnie, że nie jestem w stanie dokładnie powtórzyć:

-Kim jesteś, mospanie? Ile masz wiosen?

- A kto pyta?

-Jam jest Jakub spod Czwartku. Tu jest mój brat Jaśko i moja siostra Dobromiła, lecz kim żeś ty?

- Ja jestem Kornel Łakomy i mam dwanaście lat.

- Łakomy? Na grubego nie wyglądasz! – odrzekł Jakub.

-I jak możesz mieć lata? Szkoda, że nie jesienie! Raczej

masz dwanaście wiosen! - odezwał się Jaśko.

-Łakomy to ten starzec z dużym brzuchem, co na targu mięcho z wieprza sprzedaje w każdy czwartek – ciągnął Jakub.

-Jaki starzec? Jakie wiosny? Gdzie ja jestem? Który jest rok i gdzie jest Lublin? – spytałem.

-Kim żeś ty, że nic nie wiesz? Jesteśmy w wiosce Czwartek nad Czechówką nieopodal Grodziska. Jest rok 1018 po narodzeniu Chrystusa Pana i o jaki “lub lin” pytasz? Liny pływają w jeziorze nieopodal lasu, a poza tym szczupaki lepsze. (...)

-A widziałeś już księcia Bolesława z Gniezna, co go wszyscy Chrobrym zwał? (...)

## Wakacje tuż-tuż

### CHROŃMY SIĘ PRZED SZKODLIWYM NADMIAREM SŁOŃCA!

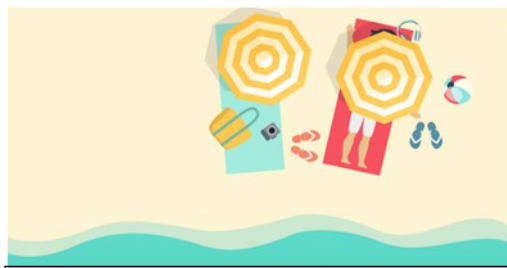
Przyjmuje się, że nawet 80-80% całkowitego czasu ekspozycji człowieka na promieniowanie słoneczne przypada na pierwsze 18 lat naszego życia. Nie jest to obojętne dla naszego organizmu, powinniśmy dbać o odpowiednią ochronę przeciwsłoneczną.

Za najbardziej szkodliwe dla skóry człowieka uchodzi promieniowanie typu UVB i UVA. Skóra dzieci różni się od skóry dorosłych. Jest cieńsza, a jej układ



Rysunek Hani Rychter z zerówki.

komórek jest luźniejszy. Również pigmentacja skóry dziecka nie jest wystarczająca, aby dobrze chronić ją przed słońcem. Słabiej jest rozwinięta tkanka podskórna, skóra jest bardziej wrażliwa na ciepło. Naczynia krwionośne u dzieci są bardzo



Rysunek Heleny Rychter z kl. 4a

liczne, a na dodatek poszerzone, dlatego odczyn rumieniowy jest szybszy i bardziej nasilony. Wszystko to sprawia, że dzieci szybciej niż dorośli odczuwają negatywne skutki nadmiernej

ekspozycji na słońce.

Negatywnymi skutkami nadmiernej ekspozycji na słońce są oparzenia słoneczne oraz pojawianie się przebarwień i pieprzyków. Wzrasta również ryzyko powstawania nowotworów skóry.

Powinniśmy więc szczególnie wiosną i latem zadbać o

odpowiednie ubrania ochronne – przede wszystkim chroniące głowę oraz okulary przeciwsłoneczne.

Warto mieć przy sobie również coś do picia – najlepiej wodę. Odślonięte części ciała smarujemy specjalnym kremem z filtrem, zapobiegającym

przenikaniu promieni UV. Kosmetyki przeciwsłoneczne powinniśmy nakładać przed wyjściem z domu, bowiem właściwą ochronę uzyskujemy

po 15-20 minutach od aplikacji.

Należy powtarzać nakładanie kremu co 2 godziny.

Pamiętajmy o ochronie ust, nosa, powiek i uszu. Uwaga – po wyjściu z kąpieli nawet preparaty wodoodporne nie są ręcznikoodporne.

Helena Rychter, kl. 4a

*Na upalne, wakacyjne dni najlepszy jest chłodnik.*

### Oto przepis

1 pęczek botwinki z buraczkami  
1 pęczek rzodkiewki  
5 ogórków gruntowych  
Pęczek koperku  
Trochę drobnego szczypiorku  
2 ząbki czosnku  
Jajka na twardo (dla chętnych ☺)  
1 l kefiru  
500 ml maślanki albo jogurtu naturalnego  
Sól, pieprz

Warzywa umyj. Liście i łodygi botwinki posiekaj. Buraczki obierz i zetrzyj na tarce lub pokrój w kostkę.

W garnku zagotuj niewielką ilość wody (ok. ½ l), posól i wrzuc buraczki, po 2 min



Zdjęcie ze źródła własnego.

pozostałą część botwinki. Gotuj jeszcze 2 min. Zostaw do ostygnięcia. Ogórki obierz i zetrzyj na tarce o grubych oczkach. Tak samo zrób z rzodkiewką. Koperk i szczypiorek posiekaj drobno. Do chłodnego wywaru wrzuc wszystkie warzywa, dodaj kefir i maślankę. Dokładnie wymieszaj. Dodaj wyciśnięty czosnek i dopraw solą i odrobiną pieprzu do smaku. Podaj dobrze schłodzone, z jajkiem ugotowanym na twardo.

Smacznego!

Lena Toepler, kl. 4b

## ☺ Plany wakacyjne ☺

Niedługo kończy się rok szkolny, więc postanowiłam przeprowadzić wywiad z uczniami naszej szkoły nt. planów wakacyjnych.

**JA: jakie macie plany wakacyjne?**

**KUNEGUNDA Z 5B:** w wakacje wyjeżdżam z rodzicami i siostrą do Hiszpanii, którą wszyscy uwielbiamy i często odwiedzamy. Mnie najbardziej podoba się

nieustanna słoneczna pogoda i ciepła woda. Z kolei moja siostra uwielbia tacosy, a

tata zawsze zachwyca się jakimś napojem, który powoduje, że głośno śpiewa ☺. W Hiszpanii będziemy przez cały lipiec, a po powrocie pojedę z siostrą do babci i dziadka na wieś.

**NINA Z 4A:** te wakacje będą super, bo pierwszy raz wyjadę ze swoją przyjaciółką na kolonie, nawet dwa razy: w czerwcu i w sierpniu. Będzie super, będziemy spały w jednym domku, odwiedzały różne miejsca,

a nawet spędzimy kilka dni w Energylandii. Już nie



mogę doczekać się kolonijnego wyjazdu.

**ZDZISIO Z 5A:** ze względu na inflację, podniesienie stóp procentowych moja

rodzina nie może pozwolić sobie na zagraniczny, daleki i długi wyjazd.

wakacje w Polsce u cioci, która mieszka w Mikołajkach. Przyznam szczerze, że nigdy tam nie byłem i początkowo się przerażiłem. Postanowiłem trochę poczytać o tym miejscu. Okazało się, że jest położone w malowniczej okolicy, pełnej jezior i lasów.

Jest tam dużo miejsc do kąpienia i jeżdżenia na rowerze. W sumie, w naszym kraju jest wiele pięknych miejsc i żeby fajnie odpocząć nie



Moja mama powiedziała, że „nie wszystko złoto, co się świeci”, że spędzimy te



trzeba daleko jechać. Ciekawy jestem tego wyjazdu.

**STEFAN Z 6A:** w lipcu będę pracował jako wolontariusz w do-

mu dziecka, a na początku sierpnia zatrudnię się u mojego wujka przy zbieraniu truskawek. Pieniążki zarobione u wujka przeznaczę na ciekawe książki i dołożę rodzicom do wakacyjnego wyjazdu, który jeszcze nie jest do końca ustalony. Najważniejsze, że znajdę czas na pomoc innym ludziom, na trochę odpoczynku, a czy gdzieś wyjedziemy? To w sumie

mało istotne. Mnie wystarczy ciekawa książka, dobra pogoda i rower.

**Widać, że każdy z nas ma różne potrzeby i**

**planu.**

**Najważniejsze, żeby spełniać siebie!**

**Życzę Wszystkim wspaniałego, wakacyjnego wypoczynku!**

Wywiady przeprowadziła i ozdobiła własnymi obrazkami Maria Lebowa, 4 a



## Hobby, pasje, zainteresowania...

Od małego ciągle słyszałam, że nauka jest podstawą, ale równie ważne jest rozwijanie pasji.



Bez pasji byłoby trochę nudno i mało kolorowo. Poza tym ciężko byłoby zorganizować sobie czas – pewnie większość z nas marnowałaby go na granie w gry komputerowe czy pisanie z kolegami na portalach społecznościowych. Pasje mogą być przeróżne

Ja tańczę tańce karaibskie: salwę, bachatę i merengue, o których chciałabym trochę opowiedzieć.

Salsa w muzyce narodziła się w latach 40. z połączenia rytmów afrokubańskich i karaibskich pod dużym wpływem jazzu. Nazwa tego stylu tanecznego i muzycznego wzięła się od hiszpańskiej nazwy sosu, ponieważ początkowo muzyka do salsa była połączeniem wielu już istniejących stylów. Salsa kubańska powstała z połączenia tańca son z kubańską rumbą. Do Ameryki trafiła dzięki emigrantom z regionu Karaibów. W Portoryko salsa rozwinęła się pod wpływem lokalnych egzotycznych

tańców. Tańczona jest do muzyki w metrum 4/4 opartej na dwutaktach. Często w tle słychać charakterystyczny dla salsa instrument – claves (dwa okrągłe kawałki drewna, którymi uderza się o siebie). Salsę tańczy się w parach lub solo, w formacjach, często na zatłoczonych parkietach. Daje wolność w tańcu i wyzwala ogrom pozytywnej energii.

Bachata – to rodzaj tańca i muzyki. Narodziła się w ubogich częściach Dominikany, śpiewali do jej rytmów mieszkańcy wyspy, często po skończonej pracy. Jak to często bywa, taniec ten był zainspirowany muzyką, od której pochodzi.

Muzykę tworzą nietyposych i łatwo dostępnych instrumentach, co prawdopodobnie dało przyczynę do nazwania jej bachatą, ponieważ słowo to w pewnych rejonach Dominikany oznacza „śmieci”; niektórzy zaś twierdzą, że "bachata" oznacza

przede wszystkim zabawę. Cechuje się ogromną wrażliwością i delikatnością oraz świadomością wykonywanych ruchów. Pomaga odkrywać nasze emocje.

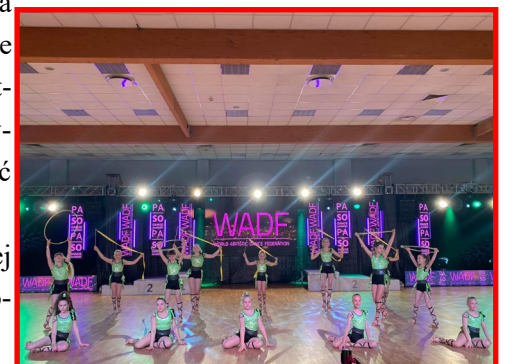
Merengue – rodzaj żywej, radosnej muzyki i tańca, który ma swoje korzenie na Dominikanie. W dosłownym

tłumaczeniu z języka hiszpańskiego merengue znaczy tyle co “ubite jajko”. Muzyka powstała w latach 20. XX wieku, natomiast w latach 30, stała się narodową muzyką i narodowym tańcem.

Trenowanie tańca wymaga dobrej organizacji czasu i poświęceń. Trzeba odrobić lekcje i zdążyć na trening. Nie zawsze jest łatwo, zwłaszcza jeśli trenuje się w klubie sportowym - niekiedy trzeba zrezygnować z urodzin kolegi czy koleżanki, ponieważ jedziemy na turniej, a niekiedy zamiast pobiegać z przyjaciółmi na dworze w sobotę – bierzemy udział w dodatkowych warsztatach tanecznych. Wtedy nawet plasterki na stopach nie pomagają. Czasami wygrywamy w turniejach, a czasami przegrywamy. Przez dwa ostatnie lata, jako formacja, udało nam się wywalczyć srebrny medal w Mistrzostwach Europy.

Naprawdę warto jest poświęcać czas dla swoich pasji. Spróbujcie!

Julka Horodecka, kl. 4a



## Wywiad z Esterą Wojtowicz

**Cześć Estera! Wiem, że bardzo ładnie śpiewasz. Czy mogłabym zadać ci kilka pytań?**

- Pewnie! Jak brzmi pierwsze pytanie?



**Czy podobał ci się twój występ na jubileuszu? Jak sądzisz, dobrze wypadłaś?**

- Szczerze mówiąc, nie za bardzo. Zawsze uważam, że mogłam coś zrobić lepiej, że były jakieś niedociągnięcia, chociaż nie było też źle.

**-To nie taka zła cecha - dzięki temu będziesz ciągle starać się bardziej i bardziej. Następnie, czy bardzo się stresowałaś przed swoim numerem?**

- Tak, bardzo. Zawsze bardzo się

stresuję, ale na szczęście mam swoje sposoby. Ostatecznie jednak okazało się, że stres był zbędny. Kiedy wyszłam na scenę, wszystko było w porządku.

**- To świetnie! Pamiętam, że piosenkę śpiewałaś razem ze swoją siostrą, Ewą. Czy wolisz śpiewać w pojedynkę, czy z kimś?**

- Zdecydowanie z kimś. To mi bardzo pomaga, mogłam liczyć na jej wsparcie.

**- A co daje ci motywację do śpiewania?**

- Cóż, nie mam jakiejś jednej rzeczy, na której się skupiam, ale pomaga mi fakt, że moja rodzina jest gdzieś na widowni, i to, że będą ze mnie dumni.

**- O, tak, to na pewno pomocne. A co do pomocy, czy masz jakieś podpowiedzi dla innych dzieci, które umieją dobrze śpiewać?**

- Raczej nie za wiele. Jedyne, co mogę powiedzieć, to nie poddawajcie się! Ja zawsze staram się być optymistką.

**- To zdecydowanie widać po twoim zachowaniu! A, powiedz mi proszę, kiedy zaczęłaś śpiewać?**

-Niech pomyślę... W przedszkolu, kiedy miałam trzy lata, śpiewałam na jasełkach i innych przedstawie-

niach, a potem brałam udział w rozmaitych konkursach. Teraz w sumie robię to samo, prawda?

**- Racja. I jeszcze jedno, ostatnie pytanie: czy planujesz mieć zawód związany z muzyką?**

- Dobrze, a więc, to może wydawać się trochę dziwne, ale chciałabym być aktorką musicalową w teatrze. Śpiewanie, scena i koledzy-aktorzy? Jak dla mnie, idealnie!

**- Rzeczywiście nietypowe, ale bardzo interesujące marzenie. Tym pytaniem zakończyliśmy nasz wywiad. Bardzo ci dziękuję.**

-Nie ma za co!



Wywiad przeprowadziła Magda O.,  
kl. 6b



W szkole pani kazała narysować dzieciom swoich rodziców.

Po chwili podchodzi do Jasia i pyta:

- Dlaczego twój tata ma niebieskie włosy?

- Bo nie było łysej kredki.

Wiesz tato, ten nasz nowy nauczyciel jest chyba bardzo podobny.

- Dlaczego tak sądzisz? - pyta ojciec.

- Bo jak słucha moich odpowiedzi to składa ręce i woła: "O Boże!, O Boże!".

Nauczycielka mówi do ucznia.

- Ten rysunek jest bardzo dobry. Przyznaj się, kto ci go zrobił: ojciec czy matka?

- Nie wiem, ja już spałem.

Dowcipy wybrała Gabrysia Sławek, 5a



## Aktor kontra niebezpieczne sceny

Czy zastanawialiście się kiedyś, widząc sceny mrozzące krew w żyłach w filmach, serialach jak to wygląda od strony aktora?

Kto dba o ich bezpieczeństwo? Są to zawodowi kaskaderzy, przeszkoleni i z wieloletnim doświadczeniem na planie filmowym.



To oni dbają o to, by aktorzy, bijąc się, nie zrobili sobie krzywdy. Upadając z wysokości, zabezpieczają bezpieczne lądowanie, czy w scenach w wodzie, by aktor bezpiecznie wyszedł na brzeg.

Grałem kiedyś w Teatrze Telewizji w sztuce pt: " List z przeszłości" Kornela Makuszyńskiego. Jest tam scena kiedy mały Maciuś Mościrzecki, którego grałem, rzuca kamyki do stawu i nagle za mocno się wychyla, wpada do wody i się topi. Scena trwa kilkadziesiąt sekund, natomiast ja się do niej przygotowywałem dwa tygodnie na basenie, pracując z kaskaderem i nurkami. Kaskader ćwiczył ze mną różne sytuacje, które mogą się wydarzyć, kiedy wpadnę do sta-

wu. Musiałem nurkować i z zamkniętymi oczami szukać kaskadera. Analizowaliśmy różne sytuacje, co zrobić, abym w realnym stawie nie spanikował. Szacowaliśmy odległości, w których będzie mnie pilnować dwóch nurków.

A teraz uwaga! Kto lubi się kąpać w lodowatej wodzie w ubraniu? Tak kilka razy z rzędu?

Pewnie nikt...

W dniu sceny, wszyscy byli bardzo zestresowani. Mama chyba najbardziej. A najbardziej jak przyjechała karetka, tak na wszelki wypadek.



Był to listopad, na dworze 3 stopnie C, woda miała 2 stopnie C. Miałem tzw. mokrą piankę, aby przynajmniej trochę ochronić mój organizm. Aby go przygotować, pod piankę, bezpośrednio na ciało wypełniono ją ciepłą wodą i na to dopiero nałożono mi kostium. Wpadałem do wody kilka razy, kręcono scenę. Potem wyciągano mnie z wody, przebierałem się i był kolejny dubel w wodzie...

To było bardzo trudne zadanie aktorskie. Musiałem krzyczeć, ale tak, by się nie napić tej brudnej wody. Było mi strasznie zimno i miałem chwilowo dosyć kąpieli... ale scena wyszła bardzo realistycznie.

Ogrzewałem się w namiocie z pompą ciepła (ponad 40 stopni). Pan doktor dał mi kilka mikstur do wypicia i po godzinie grzania, mogłem dalej grać w innych scenach.

Kiedy razem z panem kaskaderem się ogrzewaliśmy, opowiedział mi pewną historię. Był na planie filmu, gdzie aktorka w zimie wpadła do basenu tylko w piżamie. Sytuacja podobna do mojej, tylko w basenie musi pojawia się pojawić wąż. Opiekun węża przyszedł, sprawdził temperaturę wody w basenie i powiedział: Trzeba ogrzać wodę, to dla węża za zimno :) . I ogrzewali wodę!

Franek Kalinowski, kl. 5a





## Recenzje z pazurem

*Witajcie! Kącik recenzji powraca w kolejnej odsłonie. Mam nadzieję, że po jej przeczytaniu będziecie chcieli kontynuować lekturę powieści, o której opowiem... a więc zapraszam!*

### Dzisiejszy tytuł:

Frigiel i Fluffy,  
„Powrót Smoka Kresu”

**Autorzy:** Frigiel –  
Nicolas Digard

**Ilustrator:** Thomas  
Frick

**Projekt okładki**  
(patrz na zdjęcie):  
Maciej Jędrzejec



**Źródło:** <https://allegro.pl/oferta/frigiel-i-fluffy-tom-1-powrot-smoka-kresu-ksiazka-11954548652>

Seria pt. „Frigiel i Fluffy” jest typowo młodzieżową serią przygodową. Opowiada o przygodach dwóch dzielnych bohaterów; Frigiela, chłopaka ciekawego świata i uzdolnionego, oraz Fluffy’ego, jego odwiecznego towarzysza. Jednocześnie przedstawia zgrabnie ubarwione przez autora uniwersum gry komputerowej „Minecraft”! Może dlatego jest tak lubiana? Lecz nie to skłoniło mnie do przeczytania tej książki – ona zaciekała pomnie od razu swą utrzymującą w napięciu akcją, która zachęca do czytania coraz więcej i więcej! W historii, która jest częścią pierwszej serii, Frigiel i Fluffy mają do rozwikłania niemałą tajemnicę!

Zmuszeni są opuścić rodzinną wioskę gdy zostaje ona najechna przez olbrzymią bestię – sięgającego postrach smoka z innego wymiaru! Zadaniem bohaterów jest dostarczyć pewien magiczny przedmiot do jednego z miast, gdzie ma zaopiekować się nim tajemniczy osobnik o imieniu Valmar. Podczas wędrówki poznają przyjaciół, przeżyją wiele przygód, o których nam się nie śniło, a także odkrywają w sobie coś, co bardzo im się przyda – odwagę...

Sięgnijcie po powieść i dajcie się wciągnąć w wir tajemnic, smoków i ratowania świata, a to wszystko w świecie Waszej ulubionej gry! Polecam serdecznie i gorąco!

**Dodatkowe informacje:** Jeżeli już

zdecydujecie się rozpocząć lekturę, zachęcam do zapoznania się z pozostałymi trzema częściami pierwszej serii, oraz do sięgnięcia po serię drugą – Frigiel i Fluffy, „Odległe lądy”.

Miłego czytania!

**Autorka:**

*Klara Skrzypek Va*



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

-Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasio: -Kłamstwem, panie profesorze!

Dowcipy zebrała  
Gabryśia Sławek z Va.

## Kącik przyrodniczy

*Witaj! Jeżeli nie masz jeszcze własnego zwierzęcego towarzysza i zastanawiasz się nad jego wyborem, ten artykuł jest dla Ciebie! Mam nadzieję, że dzięki niemu zdecydujesz, jaki pupil jest odpowiedni – pies czy kot? Zapraszam!*

### Pies czy kot? Trudny wybór pupila!

Jeżeli jesteś typem sportowca, lubisz świeże powietrze i ruch, koniecznie wybierz psa! Są to zwierzęta kochające, które łatwo się przywiązują, zapewniają właścicielowi mnóstwo rozrywki! Psa należy wyprowadzać co najmniej dwa razy dziennie, lub zapewniać mu jeden dłuższy spacer. Psiak musi załatwić swoje potrzeby, musi też przebywać na dworze. Jedno jest pewne: psy kochają bieganie! Sam możesz biegać ze swoim pupilem 😊.



**Źródło:** <https://www.perfect-fit.pl/pies-wskazowki/ja-i-moj-pupil/co-rozwazyc-przed-przyjeciem-psa>

Jeśli mieszkasz w bloku, wybierz rasę, która będzie się dość dobrze czuć w zamkniętej, małej przestrzeni – czyli psiaka małego,

który nie roznieście całego mieszkania, oraz który da radę czekać na Ciebie w małym pomieszczeniu. Jeśli jednak mieszkasz w domu, czy w otoczeniu łąk, czy miasta, zdecyduj się na psa dużego. Oczywiście niekoniecznie, lecz będzie to wybór dobry, gdyż w ten sposób zapewnisz mu duży komfort, wychodząc z nim np. do ogródka czy na dłuższe spacery. Możesz także sprawić, by poznał psich kolegów!

Jeżeli nie masz tak dużo czasu, kochasz leniuchowanie i częściej, np. siedzisz w domu, zdecyduj się na kota. Koty czasem mogą być złośliwe i leniwe, lub wybierać się na dłuższe wędrówki czy też uparczywie mieć na oku ptaki w twoim ogrodzie, lecz mimo to przywiązują się do właściciela i zawsze do niego wracają. Są samodzielne, dlatego jeżeli masz zajęcie dodatkowe lub często jesteś zmęczony, będą idealne. Kotek, zamiast często drapać drzwi lub oczekiwać na spacer wzorem psa, położy się z tobą na łóżku w plamie słońca lub obejrzy film na twoich kolanach.

Niestety, jest także duża szansa, że będzie hałasować w nocy. Jeśli zapewnisz mu niebrzęcące piłeczki lub schowasz je na noc, przy czym pupil będzie miał przytulne posłanie jestem pewna, że w końcu zaśnie. Aby zapewnić

kotowi pełen komfort, zaopatrzyć się w jego ulubioną kocią karmę, miseczkę na wodę i/lub mleko bez laktozy oraz dużą ilość zabawek. Umożliwiaj mu także wychodzenie na dwór, np. za pomocą kociej klapki w drzwiach. Dobrym pomysłem będzie także drapak, dostosowany do wielkości, wieku i możliwości kotka 😊.



**Źródło:** <https://www.perfect-fit.pl/kot-wskazowki/odzywianie/ile-razy-dziennie-karmic-malego-kota>

Jeżeli jesteś alergikiem, np. uczuła Cię psia i kocią sierść, poszukaj rasy, która posiada włosy lub ma tę właściwość, że nie zaraża alergików. Będzie to decyzja, która sprawi, że przy swoim pupilu będziesz czuł się pewniej.

Powodzenia w poszukiwaniach zwierzątka! Mam nadzieję, że pomogłam 😊.

**Autorka:** Klara Skrzypek Va.



## Ciekawostki przyrodnicze

1. Dorosły krokodyl przeżyje bez jedzenia nawet rok.
2. Słonie mogą spędzać aż 16 godzin dziennie, jedynie jedząc.
3. Niedźwiedź polarny tak naprawdę nie jest biały, jego skóra przybiera kolor czarny, natomiast futro przezroczyste.
4. Język żyrafy jest dwukolorowy niebiesko-czarny.



5. Jedynym ssakiem który nie potrafi podskoczyć jest słoń.
6. W upalne dni misie koala ściskają drzewo, aby się schłodzić.



7. Głodująca ośmiornica jest w stanie skosztować własną mackę.
8. Ośmiornica posiada 3 serca.



9. Szympans jest w stanie grać w popularną grę papier, kamień, nożyce.
10. Ostrygi to na tyle ciekawe zwierzęta, że w zależności od potrzeby potrafią zmienić płeć.
11. Serce krewetki jest umiejscowione w jej głowie.



12. Problemy z żołądkiem żaba rozwiązuje w następujący sposób: wypluwa go w całości poza obręb ciała, a następnie oczyszcza i chowa z powrotem do środka.

13. Oświadczyzny pingwina białobrewnego polegają na podarowaniu wybrance kamyka.



14. Psy, które odczuwają zadowolenie, będą machały ogonem w prawą stronę, zaś psy, które będą machały ogonem w lewą stronę, czują się zasmuczone.



Pisząc ciekawostki o zwierzętach korzystałam ze stron: [poznajnieznane.pl](http://poznajnieznane.pl) [zalajkowane.pl](http://zalajkowane.pl) oraz [fajnepodroze.pl](http://fajnepodroze.pl)

Gabrysia Sławek kl. 5a

## Jak bezpiecznie spędzić wakacje?

*Dużymi krokami zbliża się upragniony wypoczynek po całym roku szkolnym. Aby wakacje były udane, ale przede wszystkim bezpieczne, należy pamiętać o kilku bardzo ważnych zasadach.*

### Bezpieczeństwo nad wodą

Kąpmy się w dozwolonych miejscach i pod opieką dorosłych! Jeśli miejsca strzeże ratownik, słuchajmy jego poleceń.

Gdy napotka nas burza, mgła lub deszcz natychmiast musimy wyjść z wody.

W słoneczne dni nie zapominajmy o lekkim nakryciu głowy lub okularach słonecznych.

Zalecam nie pływać w pobliżu wodorostów.

### Bezpieczne wakacje w górach

Sytuacja w górach może zmienić się w mgnieniu oka.

Na górski szlak wyruszaj tylko w odpowiednim obuwiu trekkingowym. Spakuj do plecaka odpowiednią, nieprzemakalną odzież.



Autor rysunku: Ania Drygalska

Naładuj telefon i uzupełnij kontakty. Nie pozwól, by telefon się rozładował, bowiem będzie on w awaryjnych warunkach Twoim

kontaktem ze światem. Weź też naładowany powerbank. Zapisz sobie numer telefonu właściwego pogotowia ratowniczego (ale korzystaj z niego tylko w faktycznych sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia!). Poinformuj bliskich o planie wycieczki.

Poruszaj się po wyznaczonym szlaku.

Jeśli dopiero zaczynasz swoją górską przygodę, zacznij od spokojnych i łatwych szlaków. Na duże osiągnięcia jeszcze przyjdzie czas, poza tym nie zniechęcis się niepowodzeniami.

**Życzę Wszystkim  
miłych i bezpiecznych wakacji!**

Ania Drygalska, kl. 4a

### „Wakacje”

*Gdy kończy się czerwiec,  
nadchodzą wakacje,  
a z nimi liczne atrakcje.  
To czas każdego ucznia  
ulubiony, wyczekany,  
wyteścniiony.*

*Jedni jadą nad morze,  
muszelki zbierają  
i fale morskie susem omijają.*

*Ci, co jadą w góry,*

*szczyty górskie podziwiają  
i kozice na łąkach z ciekawością  
ogłdają.*

*Można dłużej pospać rano,  
leniuchować, spacerować,  
leżakować i czasem wolnym  
się do woli radować.*

*Szkoda tylko, że wakacje tak  
szybko mijają,  
dobrze, że chociaż wspomnienia  
o nich długo z nami  
pozostają.*

Gabrysia Sławek, kl. 5a

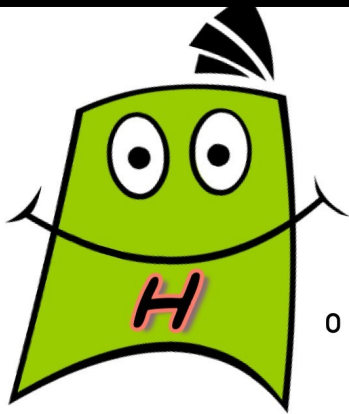
Mała dziewczynka płacze na ulicy. Podchodzą do niej ludzie i pytają.

- Cemu płaczesz?
- Bo się zgubiłam.
- A jak się nazywasz?
- Nie wiem.
- A jak się nazywa twoja mamusia?
- Nie wiem.
- A znasz swój adres?
- Tak, [www.basia.pl](http://www.basia.pl)





# Historia pewnego „H”



O literce „H” jest opowieść ta ...



Lubi dużo odpoczywać - pić herbatkę,  
na hamaku przesiadywać ...

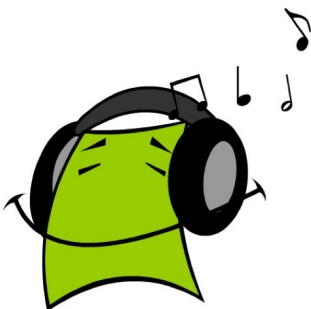


Wielbicelką jest historii, więc zawzięcie  
ciągle czyta - o husarii i herosach oraz  
hrabiach i harcerzach.

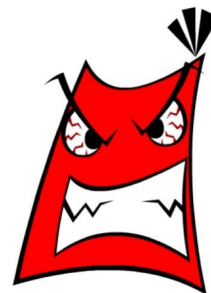


Ha! Hi! Hejże! Hola!

W wolnym czasie nie próżnuje -  
hula, hasa, hałasuje ...



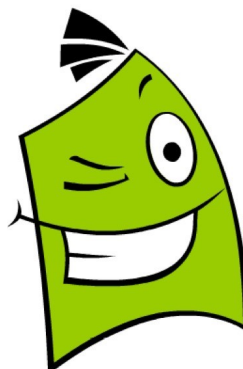
Jeśli chodzi o muzykę, „H” jest harfy  
mitośnikiem. Lubi też harmonii  
brzmienie - gdy ma dobre  
nastawienie.



Lecz na huk helikoptera, zaraz wielka  
złość ją zżera ...



Hokus-Pokus, STOP nawijka -  
ot i cała historyjka ...



## helen

Helena Rychter - klasa 4A

## Rymowany przepis

*Kto z nas nie lubi pizzy!? Kornel ułożył rymowany przepis na to danie. Może podczas wakacji wypróbujecie?*

**Przepis na pizzę  
wam dzisiaj drukuję.  
Wierzę, że pizza ta  
wam posmakuje.**

### Składniki:

Mąka typu 00  
dwieście pięćdziesiąt gram.  
Oliwę i drożdże  
też dodasz sam.  
150 ml wody kubek zdrowy,  
a także  
koncentrat pomidorowy.  
Składników nie będę  
więcej rymować.  
Przyprawy do pizzy  
nie zapomnij dodać.

### Wykonanie:

Mąkę przez sito  
presyp do miski.  
Możesz stać na stołku,  
gdy jesteś zbyt niski.  
Wymieszaj drożdże z wodą  
jak najszybszą metodą.  
Dodaj do mąki dobrą oliwę.  
Zobaczysz,  
że pizza zamieni się w diwę.  
Dosyp też soli  
bardzo ostrożnie,  
a potem drożdży  
dołóż nabożnie.  
Wyrabiaj potem w misce  
całe to ciasto  
albo cię zaraz  
wyślę za miasto!

Ciasto pod przykryciem  
na 45 minut możesz zostawić,  
a stół dodatkami do pizzy  
ładnie zastawić.  
Piekarnik nastaw  
na stopni dwieście,  
tak jak to robią  
twych rodziców teście.  
Składniki dodaj i zacznij piec,  
lecz sera za bardzo  
spróbuj nie spiec.  
A gdy już pizzę tę  
wyjmiesz z pieca,  
też będziesz łakomy, jak ja.  
A to ci heca!

Korneliusz Łakomy, kl. 5a

